

Kurjer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13.50, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. W Zeterzu i w Pabjanicach rocznie Mk. 7.50.

Sobota, 16 marca 1918 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie 1-iej i w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pet. jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyczaj. 50 f. za wiersz pet. Drobnop. 7 f. za wiersz.

Składajcie ofiary na szkoły na Podlasiu i Chełmszczyźnie.

Przegląd polityczny.

Łódź, 16. III. 1918.

Przedstawiony przez rząd pruski projekt reformy prawa wyborczego do sejmiku pruskiego napotkał w komisji sejmowej na opór ze strony obozów zachowawczych, tak zwanych konserwatystów i wolno konserwatystów, usiłujących rozszerzyć prawo powszechnego głosowania przez poprawki, uchwalone większością głosów 15 u w komisji sejmowej. Poprawki te głównie polegają na zmianie systemu kurjalnego z 4-ch na 6 kurji, przyczem posłom ze względu na ich cenzus majątkowy i wykształcenie nie naukowe dodane będą tak zwane głosy dodatkowe. To znaczy, że posiadacze majątków ziemskich nie mniej jednego hektara, pracodawcy, zatrudniający urzędników swoich, ubezpieczonych w kasach państwowych, lub robotników, ubezpieczonych w kasach chorych, osoby z wyższym wykształceniem, lub ci, co ukończyli 50 rok życia, będą posiadali po dwa głosy, gdy tymczasem całe masy ludności tylko po jednym. Jest to więc system pluralny, wyznaczający znaczenie zamierzony przez rząd reformy wyborczej, na korzyść klas mniej lub więcej uprzywilejowanych, co przy systemie kurjalnym bynajmniej nie wpłynęło na demokratyzowanie ordynacji wyborczej. Prasa konserwatywna jednomyślnie pochwała decyzje komisji sejmowej, natomiast prasa lewicowa i socjaldemokratyczna ostrej poddaje ją krytyce. „Vossische Zeitung” i pokrewne jej organy dowodzą nader słusznie, że przy ordynacji wyborczej, projektowanej przez konserwatystów, pokrzywdzeni by byli ci wszyscy, powołani do wojska, na korzyść tych, co pozostali w domu. Ci zatem, co ofiarowali na obronę ojczyzny krew swoją, trudy i mienie, byłiby przez podobne prawo wyborcze upośledzeni.

Wielu z nich, opuściwszy majątki swe i interesa, zubożeli, gdy tymczasem ci, co pozostali w domu, korzystając z wyjątkowych warunków, wytworzonych przez wojnę, powiększyli swój majątek. Na podobną niesprawiedliwość rząd pruski zgodzić się nie może.

To też pół-oficjalna „Norddeutsche Allgemeine Zeitung” pisze, że rząd w razie potrzeby użyje wszelkich środków konstytucyjnych, by zapewnić swemu projektowi prawa wyborczego możliwość wprowadzenia go w czyn.

Srodków tych jednak nie zastępuje dopóty, dopóki będzie istniała nadzieja pomyślnego przeprowadzenia reformy ordynacji wyborczej przez uchwałę obu izb sejmowych. Czy jednak przy dzisiejszym składzie pruskiej ciał prawodawczych, bez zastosowania środków wyjątkowych, przewidzianych przez Konstytucję

będzie to możliwym — wątpić należy.

Sensacją dnia jest ultimatum koalicji, wystosowane do Holandji, z żądaniem, by oddała na usługi koalicji cały swój tonnage okrętowy. Jeżeli w ciągu dni ośmiu rząd holenderski nie zgodzi się na to żądanie, wszystkie okręty holenderskie, znajdujące się w portach koalicji, będą zarekwirowane, pływające zaś po morzach — skonfiskowane.

W dodatku Holandja nie dostanie zboża, co zagrozi jej ludności głodem, który już teraz daje się jej we znaki i był powodem groźnych rozruchów.

Rząd holenderski wobec podobnego żądania koalicji znalazł się w tragicznym położeniu. Okręty jego znajdują się obecnie przeważnie w portach Stanów Zjednoczonych, angielskich i amerykańskich, odrzucenie zatem ultimatum koalicji od razu pozbawi Holandję całej jej floty; przyjęcie uniemożliwi jej spełnienie umów, zawartych z Niemcami i państwami neutralnymi, tudzież równać się będzie odcięciu Holandji od świata, od bogatych jej kolonii zamorskich.

To też wieść o podobnym żądaniu koalicji wywołała wzburzenie w całej Holandji. Tydzień nadchodzący niewątpliwie przyniesie nam w tej sprawie jeszcze ciekawsze sensacje.

St. Ep.

Polityka polska w Austrii.

Dla charakterystyki nastroju, jaki panował w Kole Polskim przed ostatnim w nim przesileniem, podajemy według c. i k. Biura korespondencyjnego streszczenie mowy Liebermana, socjalisty, posła z Przemysła.

„Mówiąc o ogólnej sytuacji — donosi c. i k. Biuro koresp. — stwierdził mówca, że wśród ludności panuje wielkie napięcie, które nie da się powstrzymać gwałtem. Niezadowolone ludy niemieckie i niższe klasy ludności uważa się za wroga wewnętrznego. Jeden z członków Izby panów został przeznaczony do objęcia misji w walce ze zbliżającą się rewolucją, a mianowicie ks. Schoenburg, zamianowany komenderującym generałem w głębi kraju.

C. i k. komenda do uśmierzenia niepokoju zajęła naprzód siedzibę w Krakowie. Galicja jest pełna obokrajowych wojsk postolowych, w celu zaprowadzenia porządku, którego nikt nie zakłócił. Wykorzystuje się wykroczenia, z którymi polski narodowy ruch niema nic wspólnego, ażeby denuncjować Polaków. Wykroczenia, które dawno już minęły, wykorzystuje się, ażeby grozić krajowi stanem oblężenia, a przecież panuje w całym kraju spokój, porządek i dyscyplina. Gdyby wprowadzono stan oblężenia, byłby to akt zemsty przeciwko całemu narodowi, byłoby to

wymuszenie. Ten akt rozbija się o rozsądną wytrwałość i nieustraszoną wiarę polskiego narodu w zwycięstwo jego sprawy. Zdaje się, jakoby kierujące koła władnięte zostały szaleem gwałtu. Trzyma się już cały aparat sądownictwa wojskowego w pogotowiu. Mówca cytuje rozkaz, w którym się nakazuje komendantom, jako członkom sądów wojskowych, aby komenderowali takich oficerów do sądów wojennych, którzy posiadają zrozumienie dla wojskowych pojęć prawnych i ażeby kierowali się przy wydawaniu wyroków nie tylko prawnymi względami, lecz uczuciem dla nienaruszalnych interesów siły zbrojnej. Mówca zapytuje nie tylko opozycyjne stronnictwa, lecz przede wszystkim mieszczańskie niemieckie stronnictwa, czy zgadzają się na taką sprawiedliwość, która nie daje się pogodzić z demokratycznymi podstawami państwa”.

Bankowcy.

Pracownicy banków tutejszych i wogóle instytucji finansowych wystosowali do władz swoich memoriał poniżej przytoczony, w przedmiocie poprawy ich uposażenia, dziś nieodpowiadającego kosztom utrzymania, które z dnia na dzień staje się coraz droższem.

Nie przesądzając kwestji, sprawę tę notujemy na swych łamach z obowiązku publicystycznego, by tym sposobem rzecz całą przedstawić w odpowiednim świetle i nie dozwalać szerszenia po mieście pogłosek i plotek, zaciemniających istotę rzeczy. Dodać tu należy, że bankowcy i wogóle pracownicy naszych instytucji finansowych zaraz po wybuchu wojny mieli płace obcięte do połowy. Teraz zaś, pomimo ożywiania się obrotów i rosnącej wciąż drożyzny, w uposażeniu ich żadna nie zaszła zmiana.

Ponieważ sprawa ta po dzień dzisiejszy nie została jeszcze uregulowana, memoriał, jaki bankowcy wystosowali do zarządów instytucji finansowych w celu polepszenia bytu przytaczamy w całości:

„Coraz trudniejsze warunki egzystencji, w jakich pozostaje ogół pracowników instytucji finansowych w Łodzi, wywołały żywiołową potrzebę podjęcia wspólnej akcji w celu polepszenia swego bytu. Po porozumieniu się wzajemnym pracowników niżej wymienionych instytucji, postanowiono zwrócić się do poszczególnych zarządów w niniejszym memoriałem.

Nie wątpimy, że zarządy, pomne ciężących na nich obowiązków społecznych i zdając sobie sprawę, w jak rozpaczliwych warunkach znajduje się urzędnik, zmuszony pokrywać dzisiejsze szalone wydatki z pensji, przystosowanej do warunków przedwojennych, rozpatrzą dokładnie nasze życzenia, stanowiące minimum obecnej egzystencji pracownika ban-

kowego i, wzorem warszawskich instytucji, życzenia te spełnią.

1) Biorąc za podstawę etaty przedwojenne w stosunku rb. 100 = mk. 250, podniesienie ich do mk. 3.000 — o 50 proc., od każdego zaś następnym mk. 500 wzwyż — o 2 proc. mniej. Minimum rocznej pensji wynosić powinno mk. 1.800.

2) W celu przyścia z pomocą, pracownikom w czasach obecnej drożyzny, ustanawia się dodatek drożyzniany w następujący sposób:

Dla kawalerów po mk. 100 miesięcznie; dla żonatych bezdzietnych mk. 150 miesięcznie; dla żonatych dzietnych mk. 200 miesięcznie.

3) Wobec tego, że nadchodzący okres letni i zimowy połączony jest zazwyczaj z większymi wydatkami — ustanowienie, zamiast dotychczasowych gratyfikacji i tantjem, wypłacanych około nowego roku — stałego wynagrodzenia w wysokości miesięcznej pensji etatowej dwa razy do roku: w marcu i kwietniu. Zarówno dodatki drożyzniane jak i powyższe wynagrodzenia, trwać mają, aż do do powrotu normalnych tantjem i gratyfikacji:

4) Czujemy się w obowiązku zwrócić uwagę zarządów również na bardzo ciężkie położenie woźnych i chłopców i prosimy o odpowiednie zwiększenie i ich wynagrodzenia.

5) Zwiększenia powyższe liczyć się winny od 1 stycznia 1918 roku.

6) Wznowienie udzielania urlopów.

Memoriał podpisali pracownicy:

Banku Handlowego w Łodzi, Banku Kupiectwa Łódzkiego, Łódz. Oddz. Banku Handlowego w Warszawie, Łódz. Oddz. Banku Zachodniego, Tow. Wzajemn. Kred. Łódzkich Przemysłowców, I-go Łódz. Tow. Wzajemnego Kredytu, Tow. Wzajemn. Kred. Łódzkich Kupców i Przemysłowców, Tow. Wzajemn. Kred. Handlowo-Przemysłowego, II-go Łódzkiego Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowego.

Z prasy żydowskiej.

Niedziela zamiast soboty.

Projekt żydowskiego działacza w Anglii, Zangwilla, wyrażony w liście do związku studentów sjonistycznych w Nowym Jorku, by żydostwo amerykańskie zamieniło, jako dzień świąteczny sobotę na niedzielę, wywołał w amerykańskich kołach ortodoksyjnych silny sprzeciw. Jak informuje prasa żydowska, wszystkie wybitne osobistości żydostwa amerykańskiego, zajęły stanowisko bardzo nieprzychylnie co do projektu tego, najbardziej opozycyjne zaś rabini zamorscy.

Widzimy, więc, jak wielce musi żydom zależeć na tej odrębności świętowania ze względu na korzyści materialne, płynące stąd, kiedy na-

Lwów bez węgla.
KRAKÓW. — Ze Lwowa donoszą do „Kurjera Ilustrowanego” pod datą 13-go b. m.: Jutro rano staną we Lwowie tramwaje elektryczne, gdyż nie tylko, że transporty węgla, zamówione przez elektrownię, nie nadeszły, lecz transporty będące już w drodze bywają konfiskowane przez ministerjum robót publicznych dla celów kolejowych. Wszystkie zabiegi, celem zapobieżenia wstrzymaniu ruchu, były bezowocne. Staną tylko tramwaje, gdyż prąd elektryczny dla celów przemysłowych i oświetlenia będzie dalej konsumentom dostarczany.

Komisarz do spraw obszarów wschodnich.

BERLIN, 15.3. — „Nordd. Allg. Ztg.” donosi półurzędowo: Dyrektor ministerjalny hr. v. Kaiserlingk został mianowany komisarzem przy kanclerzu Rzeszy dla opracowania spraw Litwy, Kurlandji i pozostałych obszarów wschodnich, wyjąwszy Polskę. Hr. Kaiserlingk ma opracować na bezpośrednią odpowiedzialność kanclerza Rzeszy wszystkie sprawy polityczne, związane z rozwojem tych krajów, ich przyszłe ukształtowanie się i stosunek do Niemiec. Cesarz Wilhelm obdarzył hr. Kaiserlingka na czas trwania jego urzędu tytułem ekselencji.

Ucieczka hr. Luxburga.
BERLIN. — Z Hagi donoszą do „Berliner Tageblatt”: Według wiadomości, otrzymanej przez agencję „Exchange Telegraph Company”, b. poseł niemiecki w Buenos Aires, hr. Luxburg, uciekł do Chili; niemieckie atłaché wojskowy również zniknął. Policja w Buenos Aires straciła od kilku dni wszelkie ślady po nich. Jak się dowiadują, dzienniki chicagoskie, hr. Luxburg miał przybyć dnia 12 b. m. samochodem do poselstwa niemieckiego w Valparaiso.

Samobójstwo gen. Dumbadze
SZTOKHOLM 15.3. Donoszą tu z Londynu, że komendant portu Władystoku, generał Dumbadze, popełnił samobójstwo.

Kara za strajk.
BERN. 15.3. Parlament angielski przyjął wniosek, podług którego strajki, jako szkodliwe dla przemysłu wojennego, uznane są za sprzeciwiające się prawu.

Za strajki przewidywana jest kara do 30 lat więzienia.

Co mówi amerykański minister wojny?

BERLIN. — Z Rotterdamu donoszą do „Lokal Anzeigera”: Korespondent paryski „Nieuwe Rotterdamsche Couranta” rozmawiał z amerykańskim ministrem wojny, Bakerem, który 11 b. m. przybył do Paryża. „Celem podróży mojej—mówił minister wojny — do Francji jest naradzenie się z generałem Persbingem i odwiedzenie wojska amerykańskiego, abyśmy mogli w Ameryce całą siłą pomagać tak naszej własnej armji, jak również armjom sprzymierzonym. Oczywiście, każda podróż do Francji jest w chwili obecnej prawdziwą pielgrzymką do świątyni męstwa. W Ameryce, tak samo, jak we Francji, posiadamy cywilnego ministra wojny. Władza bowiem cywilna jest zwierzchniczą. Jest to charakterystyczne w organizmach wolnych, o których utrzymanie właśnie walczymy. Na rządzie spoczywa brzemień zaspakajania źródeł pomocniczych i popierania usiłowań armji. W Ameryce wszystkie myśli ześrodkowują się na wojnie. Przemysł zorganizowano, wyrób materiałów sięga stopniowo punktu przewidzianego. Ilość materiałów bojowych wzrasta również, a wielka armja nasza jest już prawie wywieszona, tak, że mogłaby się przyłączyć do wojska, znajdującego się tutaj. Walka może być skończona tylko w jeden jedyny sposób, mianowicie przez zjednoczenie sił cywilizacji w obronie zasad wolności i demokracji. Prezydent nasz oddał w sposób szlachetny w słowach już na początku wojny prawdziwy nastrój amerykański, a oświadczenia jego odzwierciedlają uczucia całego kraju. Wszystkie nasze źródła pomocnicze wyzyskaliśmy dla zwycięstwa.

Nowe orędzie Wilsona.

BERLIN. — Do „Timesa” londyńskiego donoszą z Waszyngtonu, że Wilson odbył drugą naradę z Lansingiem i z pułkownikiem House. Wszyscy trzej rozpatrywali zredagowane przez Wilsona ponowne orędzie do kongresu, w którym prezydent zapowiada zastosowanie w dalszym ciągu zasad dyplomacji jawnej i roztrząsania celów wojennych wobec trybunału opinji publicznej całego świata.

W Waszyngtonie panuje wielkie podniecenie z powodu krążących

Lekcje Tańca!

Do rozpoczynającego się w dniu 25 b. m. kursu wyższego (Mazur, One Step, Two Step i in.) mogą przyjąć jeszcze klika osób. Organizuje się również kółko zamknięte. Zapisy na ostatni w bież. sezonie kursy dla początkujących przyjmuje do 24 marca.

Cegielniana 10. WITOLD LIPINSKI.

ponownie wieści, że rząd amerykański zdecyduje się ostatecznie na przyłączenie się do akcji, podejmowanej przez Japonję w Rosji, celem przywrócenia tam ładu i porządku. Stany Zjednoczone mają zająć się też obok Japonji administracją kolei transsyberyjskich oraz eksploatacją bogatych źródeł żywności i kopalnianych.

Mikado w obronie Mikołaja.
SZTOKHOLM 15.III. Dzienniki tutaj donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych, że rząd japoński wszedł w porozumienie ze stronnictwem wolności ludu (kadetami) w sprawie interwencji na Syberji.

Podobno zgodzono się na to, że japończycy, po wkroczeniu do Tobolska, uwolnią cara i proklamują przywrócenie monarchji.

SZTOKHOLM, 15.III. — Donoszą tu, że Rada komisarzy ludowych w obawie przed inwazją japońską, wydała już polecenie przewiezienia cara z Tobolska do Rosji europejskiej.

Telegramy własne

Wyjazd króla rumuńskiego do Szwajcarii.

BUKARESZT, 16.3. (w.) Jak informuje „Voss. Ztg.” — specjalny sprawozdawca „Pestl Naplo” donosi, co następuje: Król Ferdynand rumuński wyjechał do Szwajcarii. W dniu 1 marca rokowania pokojowe w Bukareszcie przerwano i hr. Czernin zjechał się w dzień później z królem Ferdynandem w Maranesti, w północnej Mołdawji, przyczem oświadczył, że nie chce swą osobą utrudniać układów pokojowych, postanowił opuścić ojczyznę, aby tą drogą przyczynić się do złagodzenia naprężonej sytuacji. W poniedziałek po południu panujący rumuński

przejechał przez Ploesti, kierując się na Siedmiogród i Węgry do Szwajcarii.

Po ewakuacji Petersburga.

SZTOKHOLM, 15.III. (w.) — Według doniesienia agencji Havasa z Petersburga z dnia 14 marca — ogłoszono urzędowo, że ewakuacja stolicy została ukończona i że od dnia niniejszej publikacji nikomu już nie wolno opuścić miasta. W tym celu ruch pociągów został od rana wstrzymany.

Rada komisarzy piotrogodzkiej kumuny—(takie jest, od dnia dzisiejszego, urzędowe miano stolicy Rosji i jej okolic)—zezwoiliła na wydawanie wszystkich pism burżuazyjnych, które zostały zawieszane z chwilą rozpoczęcia ofensywy przez Niemców. Petersburska agencja telegraficzna została przetranslokowana do Moskwy—w Petersburgu pozostawiono jedynie filję agencji.

Ultimatum.
AMSTERDAM, 15.3. (w.) „Nieuwe Courant” pisze: Według doniesień, otrzymanych z Londynu i Waszyngtonu, nie pozostaje już żadnych wątpliwości, że warunki, postawione Holandji przez Amerykę łącznie z koalicją w sprawie tonnażu okrętowego, noszą wyraźny charakter ultimatum.

Losy żołnierzy na Alandach.

SZTOKHOLM, 15.3. (w.) Część wojsk rosyjskich na wyspach Alandzkich, które nie zdążyły zczasu opuścić tej grupy wysp przy pomocy własnych statków transportowych — w ogólnej liczbie 500 ludzi składających się przeważnie z polaków, ukraińców i estończyków—zostały przewiezione do Szwecji, w zamiarze odesłania ich następnie do ojczyzny. Większy kontyngens wojsk wielkorosyjskich został odprowadzony do Libawy.

Zarząd Polskiego T-wa Teatralnego w Łodzi.
 prosi wszystkich członków T wa o przybycie na

Ogólne Zebranie

które odbędzie się w I terminie w dn. 18 marca o godz. 6 ej po poł., w sali Sekcji Przemysłu Włóknistego, przy ul. Piotrkowskiej № 96. W razie nieprzyjścia dostatecznej ilości członków, Zebranie odbędzie się w drugim, ostatecznym terminie także w dn. 27 marca o godz. 6-ej po poł.

Porządek dzienny:
 Sprawozdanie Zarządu,
 Sprawozdanie Komisji Pevizyjnej,
 Wybory.

Następującym osobom zagnięły legitymacje chlebowe

- 1) Bernat Bernard, Promyka 42, № leg. 1857, osób 2, uczast. 14.
- 2) Andrzejczak Apolonja, Grzybowa 4, № leg. 1780, osób 3, ucz. 14
- 3) Urbański Piotr, Modra 6, № leg. 1933, osób 4, ucz. 5.
- 4) Bernaciak Antoni, Żytńia 4, leg. 3, osób 4, ucz. 5.
- 5) Pietrzyk Kazimierz, Drownowska 59, № leg 2192, osób 3, ucz. 6.
- 6) Wasiak Antoni, Grochowa 2, № leg. 1744, osób 6, ucz. 14.
- 7) Herwecki Stanisław, Fajfra 2.27, № legit. 1985, osób 8, ucz. 3
- 8) Nap Franciszek, Drownowska 95, № leg. 4848, osób 5, ucz. 6.

W niedzielę, dnia 17 b. m., o godz. 2 po poł. w Sali Szkolnej przy ul. Promyka 15 (Kostny) odbędzie się

ogólne doroczne zebranie członków Stow. Spoż.

„ROLA”

Zebranie to jest prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

W lokalu Stow. Handlowców Polskich (Piotrkowska 108)

odbędzie się: **w niedzielę, t. j. d. 17 b. m., o g. 7 w. punkt.**

Koncert p. n. „Wieczór pieśni”

z udziałem: Drużyny śpiewaczej, chóru żeńskiego i męskiego wraz z orkiestrą amatorską, ogółem 120 osób pod dyrekcją **Emila Fotygi.**

Na program złożą się celniejsze utwory Chopina, Moniuszki, Maltzera, Żukowskiego i Sierosławskiego. 1

ZAWIADOMIENIE.
 Niniejszem zawiadamiamy Sz. Publiczność, że został otwarty **Artel Prac. Fryzjerskich,** przy ul. Piotrkowskiej 22 i Przejazd № 1, (róg Piotr.) gdzie są załatwiane wszelkie czynności w zakresie fryzjerstwa wchodzące.

Uwaga: W niedzielę artela nieczynne.

Zjedn. Komisja Zw. Zaw. Prac. Fryzjerskich

Ciechocinek

Pensjonat

Leokadii Zukrowskiej

blisko łązińnek, otwarty od 1-go Maja.

Ceny przystępne.

Kołyska dziecienna metalowa i wózek sportowy do sprzedania ul. Szkolna 32 m. 9, III-piętro, stróż wskaze.

Krawiec damski szyje kostiumy, palta i suknie podług najnowszych żurnali. po bardzo niskich cenach. E. Rudzki. Piotrkowska № 17.

Urządzenie sklepowe do sprzedania tanio byle zaraz Przejazd № 49, III-cie piętro. Raczkowska

Wyprzedam damską garderobę białzinę, parasolki, palto foko we. Widzewska 147. m. 30, oficyna.

Zaginiony paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Józefa Marciniaka

Zaginiona legitymacja chlebowa, wydana dla 4 osób z 3 uczestku na imię Chalma Hersza Kujawskiego

Zaginiona przepustka nocna na imię Maksymiliana Mireckiego

Zaginiona legitymacja chlebowa, wydana dla 5 osób z 3 uczestku na imię Berka Rosenzweiga

Zaginiona legitymacja chlebowa, wydana dla 2 osób z uczestku przy ul. Młynarskiej na imię Ignacego Lewandowskiego.

Zaginiona legitymacja chlebowa, wydana dla 3 osób z 4 uczestku na imię Michała Włodarczyka

23 lutego zaginiony paszport niemiecki, wydany z gm. Łaziska pow. Brzezińskiego na imię Ludwika Krygiera.

Zawiadomienie! Szanowne Państwo nie pospieszaj z obstalunkami z powodu zbliżających się świąt do 1 marca szyję po najtańszych cenach Otrzymałem nowe żurnale. Królowie dański RUDZKI. Piotrkowska 17

Zaginiony dowód № 214209 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego, Zachodnia № 31.